

Wizja Orwela, a rzeczywistość. Czy wiesz kto Cię teraz śledzi?

Kategoria: Styl życia

Opublikowano: wtorek, 31, lipiec 2012 00:00

Rafał Rudka

Odsłony: 2076

W ciągu jednego dnia różne podmioty zbierają o nas, często bez naszej wiedzy i zgody, wiele rozmaitych informacji.

Żeby pokazać, w jak wielu sytuacjach się to zdarza, dziennikarz TVN24, redaktor Wojciech Bojanowski, towarzyszył dr. Wojciechowi Rafałowi Wiewiórowskiemu, Generalnemu Inspektorowi Ochrony Danych Osobowych (GIODO) w jego zajęciach, zarówno tych służbowych, jak i prywatnych. Kamera filmowała codzienne czynności, takie jak robienie zakupów, podróż komunikacją miejską, korzystanie z Internetu, smartfona czy energii elektrycznej, a GIODO wyjaśniał, jakie nasze dane osobowe mogą być pozyskiwane w każdej z tych sytuacji.

Jak stwierdził, urządzeniem „szpiegującym” jest nawet nasz komputer. – *Nie tylko bowiem odkłada on informacje o tym, które strony internetowe odwiedzałem, jaka korespondencja do mnie przychodziła, ale część informacji przekazuje także na zewnątrz* – mówił GIODO, tłumacząc, w jaki sposób nasze dane trafiają do podmiotów zewnętrznych i w jaki sposób są lub mogą być wykorzystywane.

„Szpiegiem” mogą się stać także inteligentne liczniki energii elektrycznej, gdyż będą gromadziły bardzo dużą grupę informacji dotyczących naszego codziennego zachowania, a także posiadanego przez nas sprzętu technicznego. Oznacza to, że przy pomocy danych zebranych przez inteligentne liczniki teoretycznie można byłoby bardzo dokładnie opracować profil osobowy użytkowników, którzy mieszkają pod wskazanym adresem.

GIODO omawiał w ten sposób każdą z wykonywanych czynności, uświadamiając, jakie dane osobowe pozostawiamy lub przekazujemy podczas jej wykonywania, i jakie są tego konsekwencje.

Źródło: GIODO

Od Redakcji DWW: Czy ktoś z nas ma dzisiaj jeszcze jakieś złudzenia, że wizje wykreowane w 1948 roku, a zawarte w książce pod tytułem "Rok 1984" to nie jest już nasza współczesność? A wygląda na to, że to tylko "wierzchołek góry lodowej".